

**Rafał Habielski  
Paweł Machcewicz**

**Rozgłośnia Polska  
Radia Wolna Europa  
w latach 1950–1975**

Dokumenty i materiały  
do dziejów Rozgłośni Polskiej  
Radia Wolna Europa, t. I

**OSSOLINEUM**



**Rafał Habielski**  
**Paweł Machcewicz**

**Rozgłośnia Polska**  
**Radia Wolna Europa**  
**w latach 1950-1975**

Dokumenty i materiały  
do dziejów Rozgłośni Polskiej  
Radia Wolna Europa, t. I



Wydawnictwo Ossolineum

Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą *Narodowy Program Rozwoju Humanistyki* w latach 2014–2018.



NARODOWY PROGRAM  
ROZWOJU HUMANISTYKI

Książka wydana we współpracy z Uniwersytetem Warszawskim i Instytutem Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk.

Copyright © by Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 2018

Materiał źródłowy Copyright © 2018. RFE/RL, Inc.

Reprinted with the permission of Radio Free Europe/Radio Liberty, 1201 Connecticut Ave NW, Ste 400, Washington DC 20036.

Wydanie pierwsze

Wrocław 2018

### WSTĘP

Radio Wolna Europa było jednym z najważniejszych narzędzi służących do kruszenia żelaznej kurtyny i przełamywania monopolu informacyjnego komunistycznej władzy. Program polityczny Rozgłośni, jego treść i charakter, stanowił wypadkową licznych, nakładających się na siebie, zmieniających się w czasie czynników. Ich precyzyjne zdefiniowanie i zrekonstruowanie wzajemnych relacji przysparza częstokroć trudności ze względu na niejednoznaczność zachowanych dokumentów, a niekiedy wręcz ich brak.

Nie mniejszym problemem są sprzeczne bądź nie w pełni wiarygodne, różnej proveniencji relacje współtworzących Rozgłośnię. Dotyczy to zarówno pracowników sekcji polskiej, jak i przedstawicieli strony amerykańskiej. Jeśli chodzi o tych ostatnich, mamy do czynienia z wielogłosem, opiniami osób pracujących bezpośrednio w Radiu Wolna Europa i Komitecie Wolnej Europy (część z nich od 1952 roku znajdowała się w siedzibie RWE w Monachium, część za oceanem – w Nowym Jorku), ale także w Departamencie Stanu i Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA). Ludzie ci nadzorowali Rozgłośnię, starali się wpływać na jej program oraz rywalizowali ze sobą.

Radio i jego otoczenie były gmatwaniną różnych interesów, wpływów, ambicji i poglądów, które ostatecznie składały się na polityczną treść audycji. Nie zawsze można właściwie rozwiązać tę łamigłówkę, oceniając jednoznacznie, kto zdecydował o linii programowej RWE: polski zespół, amerykańskie kierownictwo Rozgłośni, dyplomaci z Departamentu Stanu czy Centralna Agencja Wywiadowcza.

### GENEZA I CHARAKTER ROZGŁOŚNI

Początki Radia Wolna Europa sięgają 1947 roku, kiedy to administracja amerykańska podjęła decyzję o intensyfikacji działań politycznych i propagandowych mających zahamować ofensywę Związku Sowieckiego, traktowanego w Waszyngtonie jako narastające zagrożenie dla świata

zachodniego. Rację bytu zyskała wówczas doktryna powstrzymywania (*containment*). Jednym z jej założeń było podejmowanie działań, które wspierały opór wobec komunistycznych reżimów podporządkowanych Józefowi Stalinowi<sup>1</sup>. Na początku 1949 roku, formalnie zaś w czerwcu tego roku, ukonstytuował się Narodowy Komitet Wolnej Europy (później Komitet Wolnej Europy, kWE) – w jego skład weszli przedstawiciele amerykańskiego świata politycznego (niepełniący wówczas oficjalnych funkcji w administracji prezydenta Harry’ego Trumana), mediów i biznesu<sup>2</sup>. Komitet brał na siebie ułożenie kłopotliwych z amerykańskiego punktu widzenia stosunków z emigrantami politycznymi zza żelaznej kurtyny<sup>3</sup>. We współpracy z nimi, traktując ich jak alternatywną elitę polityczną, w przyszłości mogącą rządzić w swoich krajach, miał on dążyć do zatrzymania sowietyzacji państw Europy Środkowo-Wschodniej, a w dalszej perspektywie – do uwolnienia ich od sowieckich rządów oraz przywrócenia w nich niepodległości i demokracji<sup>4</sup>. Zdaniem Zygmunta Nagórskiego rzeczywistymi celami powstania Komitetu były kontrola polityki europejskiej „na tyłach francusko-angielskich” oraz „ustanowienie mocnej kontroli po wojnie”. kWE miał się stać inkubatorem dla ludzi o postawie proamerykańskiej, którzy po wyzwoleniu Europy Środkowej i powrocie do swych krajów staliby się rzecznikami światopoglądu amerykańskiego, przydatnymi dla obu stron. Reprezentowaliby interesy Stanów Zjednoczonych, a jednocześnie byłiby łącznikami z Zachodem<sup>5</sup>.

Powstanie Komitetu i Radia stanowiło kulminację procesu tworzenia przez Amerykanów narzędzi oddziaływania na Europę Wschodnią, a nie

<sup>1</sup> J. Tyszkiewicz, *Rozbijanie monolitu. Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Polski 1945–1988*, Warszawa 2015, s. 56 i nast.

<sup>2</sup> O powstaniu kWE na początku 1949 roku wspomina A. Puddington, zob. *idem*, *Rozgłośnie wolności. Tryumf Radia Wolna Europa i Radia Swoboda w zimnej wojnie*, przeł. A. Borzym, Toruń 2009, s. 34. A. Mazurkiewicz w książce *Uchodźcy polityczni z Europy Środkowo-Wschodniej w amerykańskiej polityce zimnowojennej (1948–1954)*, Warszawa–Gdańsk 2016, s. 188, podaje datę 11 maja 1949 roku, tamże skład Komitetu, zob. s. 190–197.

<sup>3</sup> Teza taka zawarta została w adresowanym do gen. W. Andersa raporcie pt. Komitet Amerykański Wolnej Europy, Waszyngton, 15 marca 1949 roku, Instytut Polski i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie (dalej: IPMS), Kolekcja gen. Władysława Andersa (dalej: Kol. 11), 11/362, k. 3.

<sup>4</sup> *National Committee for Free Europe Inc. Memorandum on Organization and Operations*, 25 July 1949, Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, Archiwum Jana Nowaka (dalej: ZNIO, AJN), sygn. 2/99/1.

<sup>5</sup> List Z. Nagórskiego do J. Giedroycia z 30 sierpnia 1950 roku, Archiwum Instytutu Literackiego, Maisons-Laffitte (dalej: AIL), Korespondencja Redakcyjna.

jego początek<sup>6</sup>. W 1949 roku, kiedy KWE rozpoczął działalność, komuniści zdobyli pełnię władzy w państwach zależnych od Moskwy, a Stalin zaczął prowadzić tam forsowną sowietyzację, politykę upodobniania satelitów do Związku Sowieckiego przez wprowadzanie odpowiednich rozwiązań ustrojowych, gospodarczych i kulturalnych. Zdławiono opozycję i zlikwidowano opór, tam gdzie jeszcze istniał. Tak było w Polsce, gdzie rozbito legalną opozycję, a działające jeszcze podziemie (Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość) było infiltrowane przez policję polityczną. W lutym 1948 roku komuniści dokonali przewrotu w Czechosłowacji. Po kryzysie berlińskim, próbie wyparcia aliantów z Berlina Zachodniego, powstały dwa państwa niemieckie (1949). Stalin nie poprzestał przy tym na strefie, w której porozumienia jałtańskie dawały mu wolną rękę, i testował odporność Zachodu, usiłując powiększyć obszar swoich wpływów. W czerwcu 1950 roku rozpoczęła się wojna w Korei będąca próbą przeniesienia walki o strefy wpływów do Azji. Zimna wojna stawała się coraz bardziej gorąca<sup>7</sup>.

KWE powołany został przez Departament Stanu i CIA, która dostarczała funduszy na działalność, występował jednak jako organizacja prywatna, niezależna od władz Stanów Zjednoczonych. Tę fasadę udało się utrzymać – mimo coraz większej, ale wciąż nieoficjalnej wiedzy o rzeczywistym charakterze organizacji – do początku lat siedemdziesiątych, kiedy zostały ujawnione związki KWE i RWE z CIA<sup>8</sup>. Głównym, choć nie jedynym instrumentem wpływania Komitetu na sytuację w bloku sowieckim stały się rozgłośnie radiowe, których zadaniem było przełamywanie monopolu informacyjnego i ideowego narzuconego przez komunistyczne władze<sup>9</sup>. O tym, że radio może się okazać przydatne w walce politycznej, Amerykanie przekonali się niedługo po zakończeniu wojny, na początku 1946 roku, uruchamiając w Berlinie Zachodnim rozgłośnie pod nazwą Rundfunk im amerikanischen Sektor (RIAS), nadającą dla audytorium we wschodnim sektorze miasta oraz sowieckiej strefie okupacyjnej<sup>10</sup>. RIAS można uznać za prefigurację RWE. Potwierdzeniem przydatności radiofonii w walce politycznej była założona z inicjatywy CIA radiostacja,

<sup>6</sup> A. Ross Johnson, *Radio Wolna Europa i Radio Swoboda. Lata CIA i późniejsze*, przeł. A. Borzym, postłowie R. Habielski, Wrocław 2014, s. 30.

<sup>7</sup> K. Ingram, *History of the Cold War*, New York 1955.

<sup>8</sup> Analizę genezy RWE i jego relacji z CIA w pierwszych dwóch dziesięcioleciach działalności przedstawił A. Ross Johnson, *Radio Wolna Europa...* Zob. także: A. Puddington, *op. cit.*; S. Mickelson, *America's Other Voice. The Story of Radio Free Europe and Radio Liberty*, New York 1983.

<sup>9</sup> O okolicznościach powstania KWE i RWE zob. A. Mazurkiewicz, *op. cit.*, s. 188 i nast., 234 i nast.

<sup>10</sup> J. Darski (J. Targalski), niezatytułowane opracowanie poświęcone RWE, ZNIO, AJN, sygn. 63/06/2.

która w 1948 roku nadawała do Włoch, usiłując podważyć zaufanie do partii komunistycznej, mającej spore szanse na zwycięstwo w wyborach parlamentarnych<sup>11</sup>. Wśród inicjatorów powstania rozgłośni nadających do strefy sowieckiej w Europie pojawia się nazwisko George'a Kennana, architekta polityki powstrzymywania, który miał przedstawić ten pomysł na początku 1949 roku, a więc jeszcze przed powstaniem Komitetu<sup>12</sup>. Niewykluczone, że była to kontynuacja amerykańskiego projektu audycji pt. *Głos wolności*, emitowanej wspólnie przez Stany Zjednoczone i ich europejskich sojuszników, który nie przypadł do gustu Wielkiej Brytanii<sup>13</sup>.

Wedle Wacława A. Zbyszewskiego, pracującego w czasie wojny w BBC i Polskim Radiu w Londynie, później zaś w Głosie Ameryki (Voice of America, VOA), znaczenie radia i propagandy zewnętrznej przeceniano, a przekonanie, że programami radiowymi można nadwyrężyć „okowy totalistycznego komunizmu”, było mrzonką<sup>14</sup>. Amerykanie, i nie tylko oni, uważali jednak inaczej.

Sukcesu RWE upatrywano w jego specyfice. Rozgłośnia nie miała reprezentować interesów Stanów Zjednoczonych. Było to zbędne, ponieważ w imieniu USA od 1942 roku mówił Głos Ameryki, tak jak w imieniu Wielkiej Brytanii – nadająca od 7 września 1939 roku sekcja polska BBC<sup>15</sup>, jedna z wielu stacji brytyjskiego nadawcy (w czasie wojny BBC przemawiała w ponad 40 językach)<sup>16</sup>, a w imieniu Francji – działająca od 1945 roku sekcja polska przy Radiu Francuskim. Wszystkie one wyrażały punkt widzenia państw, w których działały.

RWE musiało być z założenia inne. Jacques Semelin określił BBC i VOA mianem rozgłośni „reprezentujących”, RWE uznał zaś za radiostację „substytucyjną”, tzn. taką, która mimo że nadawała zza granicy, aspirowała do bycia „głosem ludności”, służyła „zakładanym oczekiwaniom audytorium, do którego się zwracała”<sup>17</sup>. Innego terminu użył A. Ross Johnson – mianowicie określił on RWE mianem „rozgłośni zastępczej”, ale podobnie zdefiniował jej funkcje, widząc specyfikę stacji w skupianiu się na problemach odbiorców<sup>18</sup>.

<sup>11</sup> *Ibidem*.

<sup>12</sup> Fragment opracowania J. Nowaka poświęconego RWE, ZNIO, AJN, sygn. 59/06/01, s. 80.

<sup>13</sup> J. Nowak, *Polityka amerykańska wobec kraju i emigracji w latach zimnej wojny*, „Zeszyty Historyczne” 1985, nr 74, s. 46.

<sup>14</sup> J. Pretwic (W. A. Zbyszewski), *Radio i radioci*, „Kultura” 1953, nr 9/71.

<sup>15</sup> J. Pszenicki, *Tu mówi Londyn. Historia Sekcji Polskiej BBC*, Warszawa 2009.

<sup>16</sup> F. Singleton, *Tu mówi Londyn*, London–New York–Toronto, wyd. pol. 1944, s. 20.

<sup>17</sup> J. Semelin, *Wolność w eterze*, przeł. H. Abramowicz, Lublin 1999, s. 35.

<sup>18</sup> A. Ross Johnson, *Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych. Rola Rozgłośni Radia Wolna*



## **1 Memorandum Jana Nowaka do Gregory'ego Macdonalda w sprawie emisji programów radiowych do kraju, 6 czerwca 1949 roku**

[6 czerwca 1949 roku]

[Jan Nowak]

[MEMO DO G. MACDONALDA]<sup>1</sup>

Utworzony przed dwoma dniami w Ameryce Komitet Wolnej Europy<sup>2</sup> postawił sobie jako jedno z głównych zadań umożliwienie przywódcom politycznym zza żelaznej kurtyny przebywającym na Zachodzie przemawianie do swych krajów za pośrednictwem radia.

Realizacja tej myśli będzie miała niewątpliwie doniosłe następstwa. Od czasu wojny bowiem znaczenie radia jako politycznego instrumentu nie tylko nie osłabło, lecz przeciwnie – wzrosło. Żelazna kurtyna okazała się bardziej nieprzeniknioną przeszkodą aniżeli linia frontu. Stwarzając niewidzialną przegrodę wzajemnej nieufności między ludźmi, nie tylko przecięła ona łączność przeciętnego człowieka ze światem zewnętrznym, ale uniemożliwiła równocześnie wymianę myśli i poglądów wewnątrz kraju, która w okresie okupacji niemieckiej rozwijała się niezwykle żywo w prasie i życiu podziemnym. W tych warunkach radio stało się jedynym bodaj środkiem oddziaływania na społeczeństwo za żelazną kurtyną i skutecznego przeciwstawiania się propagandzie komunistycznej.

Jak wielkie znaczenie przywiązuje do tego instrumentu zarówno Zachód, jak i Wschód, ilustruje najlepiej przykład samej Polski. W chwili obecnej 11 stolic świata przemawia codziennie do Polaków w ich ojczystym języku. Podajemy listę tych rozgłośni za angielskim pismem „Fortnightly” (listopad 1948 roku) w porządku według ilości czasu, jaką przeznaczają tygodniowo audycjom polskim.

Moskwa – 15 godz. 15 min tygodniowo  
Londyn – 10 godz. 15 min  
Nowy Jork (Voice of America)<sup>3</sup> – 7 godz.  
Paryż – 7 godz.  
Praga – 3 godz. 30 min  
Belgrad – 3 godz. 30 min  
Watykan – 3 godz. 3 min  
Sofia – 2 godz. 30 min  
Ankara – 1 godz. 45 min  
Madryt – 1 godz. 15 min (45)  
Rzym – 1 godz.

Łącznie wszystkie te rozgłośnie nadają w języku polskim 56 godz. 23 min tygodniowo, z czego na stacje kontrolowane przez Sowiety przypada 24 godz. 45 min, a na rozgłośnie zachodnie 38 godz. 48 min tygodniowo.

Na czoło blisko 50 państw nadających obecnie audycje obcojęzyczne wysuwa się Wielka Brytania. BBC nadaje audycje w 24 językach o łącznej ilości 740 godz. tygodniowo<sup>4</sup>. Drugie miejsce zajmują Stany Zjednoczone (360 godz.), a następnie ZSRS (230 godz.) i Francja (135 godz.).

Do chwili obecnej BBC nie tylko zajmuje pierwsze miejsce pod względem długości czasu audycji obcojęzycznych, lecz posiada również niewątpliwie najliczniejsze audytorium w Europie. Anglicy mogą słusznie twierdzić, że tak jak niegdyś panowali na morzach, tak obecnie panują w eterze. Tę wyjątkową pozycję BBC zawdzięcza nie tylko wspnianiałym urządzeniom technicznym rozbudowanym na olbrzymią skalę w czasie pojedynku z Goebbelsem<sup>5</sup>, ale także usługom, jakie rozgłośnia londyńska oddała ludności krajów okupowanych w latach wojny<sup>6</sup>. Wiadomości napływające obecnie z kraju wydają się również wskazywać, że audycje BBC cieszą się tam na ogół większym powodzeniem i autorytetem aniżeli Głos Ameryki.

Uruchomienie czegoś w rodzaju „wolnego radia” dla emigracji politycznych na terenie amerykańskim oznaczać będzie niewątpliwie całkowity przewrót pod tym względem. Wszystkie bowiem radiostacje zachodnie nadawane [sic!] po polsku mają w tej chwili jeden zasadniczy brak. Będąc w mniejszym lub większym stopniu odbiciem oficjalnego punktu widzenia danego kraju, nie mogą one w dostatecznej mierze uwzględniać w swych programach spraw np. polskich, a tym bardziej omawiać ich z polskiego punktu widzenia. Tak np. BBC przemilcza całkowicie istnienie wolnej prasy polskiej na emigracji, powstrzymując się od przytaczania jej głosów. A tymczasem społeczeństwa za żelazną kurtyną

odczuwają najsilniej właśnie brak wolnej myśli we własnym kraju. Jeżeli zatem na terenie amerykańskim powstanie rozgłośnia, która umożliwi powszechnie znanym w kraju działaczom i ludziom pióra omawianie spraw polskich z własnego punktu widzenia, wywoła to niewątpliwie wśród słuchaczy za żelazną kurtyną falę olbrzymiego zainteresowania. Palma pierwszeństwa i punkt ciężkości radiowej propagandy politycznej przejdzie z tą chwilą niewątpliwie z rąk angielskich w ręce amerykańskie.

O ile samą myśl utworzenia takiego „wolnego radia” powitać należy z największą radością i uznaniem, o tyle niepodzielne przejście panowania w eterze w ręce Ameryki kryłoby w sobie pewne niebezpieczeństwa. Radio jako instrument polityczny nie jest jeszcze środkiem wypróbowanym, a siłę jego oddziaływania na ludność żyjącą pod panowaniem totalizmu porównać można z siłą niebezpiecznego materiału wybuchowego. Nieumiejętne zastosowanie tego potężnego narzędzia, obliczone na zbyt krótką metę, mogłoby z łatwością doprowadzić albo [do] tragicznego w skutkach wybuchu, albo do zdyskredytowania Zachodu i zachodnich rozgłośni radiowych. Amerykanie oddaleni są od kontynentu bardziej od Anglików i z natury rzeczy ich znajomość psychiki ludności za żelazną kurtyną musi być mniejsza od angielskiej. Bez względu na te lub inne krytyczne uwagi, które skierować można pod adresem polskich programów BBC – przyznać trzeba, że są one redagowane z większym wyczuciem nastrojów panujących dziś w Polsce.

Należałoby więc życzyć sobie, aby myśl rzucona niedawno przez Vansittarta w Izbie Lordów<sup>7</sup> wprowadzona była w niedługim czasie w życie, i że narody za żelazną kurtyną będą mogły wkrótce usłyszeć głos wolnych Polaków, Czechów, Węgrów, Rumunów, Bułgarów i Bałtów nie tylko z Nowego Jorku, lecz także z Londynu.

Jeśli o Polaków chodzi, byłoby to tylko wypełnieniem prawnych i moralnych zobowiązań ciążących na Wielkiej Brytanii. Umowa w Jałcie miała zapewnić polskim partiom i przywódcom demokratycznym swobodę działania w kraju<sup>8</sup>. W rzeczywistości następstwem jej było właśnie to, że polscy działacze polityczni znaleźli się w więzieniach bezpieki lub musieli uchodzić z kraju ojczystego. Udzielenie tym ostatnim możliwości dalszego prowadzenia walki politycznej w obronie ducha swojego narodu z wolnej ziemi i za pośrednictwem „wolnego radia” byłoby częściowym przynajmniej wyrównaniem doznanej krzywdy.

ZNiO, AJN, sygn. 1/99/1

## 6 Wytyczne w sprawie programów do Polski, 19 kwietnia 1951 roku

TAJNE

NIE NALEŻY WYNOŚĆ POZA BIURA RWE

19 kwietnia 1951 roku

### WYTYCZNE NR 7 W SPRAWIE PROGRAMÓW TRANSMITOWANYCH DO POLSKI

#### 1. ANTYAMERYKAŃSKA PROPAGANDA

Istnieją dwie linie antyamerykańskiej propagandy, które według naszych źródeł odnoszą sukces w Polsce. Pierwsza to ta, zgodnie z którą przypisuje się rządowi Stanów Zjednoczonych pomoc Niemcom przeciwko Polakom (zbrojenie Niemiec i trwałość granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, wynikające z amerykańskiej „kapitulacji” wobec Moskwy w Jałcie). Druga linia to amerykański „imperializm gospodarczy” pod przywództwem Wall Street.

a) USA i Niemcy. Meritum naszej polityki pod tym względem zostało wyrażone w skrypcie Altschula z 22 marca 1951 roku, jak następuje:

1) „W naszym kraju panuje stale wzmacniające się poczucie, że dopóty nie zapanuje trwały pokój, dopóki narody Europy Wschodniej będą traktowane jako nieskorzy do współpracy więźniowie Związku Sowieckiego”.

2) „Niebezpieczeństwo, jakie może stanowić odrodzony militarizm Niemiec, dotyczy nas podobnie jak was”..., po którym następuje cytata z mowy Eisenhowera wygłoszonej do Kongresu: „Musi być [...] porozumienie, które weźmie pod uwagę ewentualną i zasłużoną równość ze strony narodu niemieckiego, zanim zacniemy rozmawiać o niemieckich jednostkach w jakimkolwiek rodzaju sił zbrojnych”. Znaczące słowa gen. Eisenhowera to „zasłużona równość”... Oznacza to, że Niemcy muszą najpierw bez cienia wątpliwości zaangażować się w szereg strategii politycznych demokratycznego świata.

3) Co do Jałty i granic: „/.../ w związku z tym, że paragraf postanowień w Jałcie, zapewniający wolne wybory w Polsce, jest poważnie łamany przez Związek Sowiecki, uważamy, że nasz rząd powinien mieć wolną drogę do ponownego zajęcia się sprawą polskich granic. /.../ Przywiązujemy wielką wagę do faktu /.../, że wolna Polska nie miała głosu w ustalaniu swoich obecnych granic”.

b) Amerykański kapitalizm. Należy przygotować konspekt serii oryginalnych skryptów na ten temat. W międzyczasie używać do tego celu sekcji 1(b) oraz sekcji 3 wytycznych węgierskich nr 6 z 10 kwietnia 1951 roku.

## 2. TRANSMISJE SKIEROWANE DO PUBLICZNOŚCI UNIWERSYTECKIEJ I STARSZEJ MŁODZIEŻY

Pewne aspekty tego zagadnienia zostały omówione w sekcji 3 węgierskich wytycznych, o których powyżej. Nasza ogólna strategia polega na tym, że nie mówimy do nich, jakby zostali zbałamuceni przez komunistyczną ideologię i stalinowskie obietnice, choć wiemy, że niektórzy młodzi mężczyźni i młode kobiety, zarówno na uniwersytetach, jak i w środowiskach robotniczych, zostali już skuszeni. Mówimy do nich, jak gdyby byli ponad reżimowe pochlebstwa, zarówno z punktu widzenia moralnego, jak i intelektualnego.

a) Korzystać z każdej możliwości, aby mówić polskiej młodzieży o tym, że gdy tylko wybijie godzina oswobodzenia Polski, Zachód oczekuje na to, iż dołączy ona do wolnego świata. Mówić, że Polacy na wygnaniu patrzą na nich jako na przyszłych budowniczych wolnej Polski, w której każda droga kariery będzie otwarta dla wszystkich młodych i zdolnych mężczyzn oraz kobiet bez względu na przynależność do tego, co Sowietzi zwą „klasami”. Ostrzegać, aby nie dali się wykorzystać reżimowi, ale zachęcać do tego, aby to oni wykorzystywali reżim – właśnie do celów przygotowania się do odbudowy kraju, gdy zostanie wyzwolony. Wiemy, że gdy uprawiają sport, wolne zawody i oddają się studiom technicznym, względnie uczestniczą w wojskowych i parawojskowych ćwiczeniach, robią to jako patrioci, a nie jako dziecinne ofiary obcych ideologii. Mają prawo brać to, co mogą, od reżimu, ponieważ tak naprawdę to nie reżim daje im to, co dostają, ale polski płatnik podatków – robotnik, chłop, profesor, uciskany kupiec – zapewnia pieniądze na ich ćwiczenia i wykształcenie. Główne kwestie do zapamiętania to: wykorzystywać reżim dla siebie i dla wolnej Polski; nauczyć się być żołnierzem w przyszłej armii wyzwolenia; nie ryzykować na własną rękę – ruch oporu i sabotaże mogą być przeprowadzane tylko przez zdyscyplinowane organizacje, nigdy przez popędliwe i impulsywne jednostki. Przyszłość należy do polskiej młodzieży, nie zaś do tyranizujących Polskę duchowych demoralizatorów.

Frank Altschul Papers, 480, NCFE, Policy Guidances, General;  
Lehman Suite and Papers, Rare Book and Manuscript Library,  
Columbia University

## Spis treści

O Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa 1952–1975 . . . . .	5
Nota edytorska . . . . .	135
Dokumenty . . . . .	137
1 Memorandum Jana Nowaka do Gregory’ego Macdonalda w sprawie emisji programów radiowych do kraju, 6 czerwca 1949 roku . . . . .	139
2 Jan Nowak, Uwagi na temat audycji Radia Wolna Europa, 1950 rok . . . . .	142
3 Memorandum Franka Altschula dotyczące strategii działania Radia Wolna Europa, 15 września 1950 roku . . . . .	152
4 Memorandum Franka Altschula w sprawie strategii działania Radia Wolna Europa, 21 września 1950 roku . . . . .	160
5 Memorandum Franka Altschula w sprawie strategii działania Radia Wolna Europa, 15 listopada 1950 roku . . . . .	161
6 Wytyczne w sprawie programów do Polski, 19 kwietnia 1951 roku . . . . .	162
7 Wytyczne w sprawie programów do Polski, 5 lipca 1951 roku . . . . .	164
8 Plan audycji Głosu Wolnej Polski podważających politykę sowietyzacji, 1952 rok . . . . .	168
9 Specjalne wytyczne na temat wyzwolenia, 2 września 1952 roku . . . . .	171
10 Zagadnienie zachodniej granicy Polski w programach RWE, 30 października 1952 roku . . . . .	176
11 Kampania Głosu Wolnej Polski dotycząca polityki reżimu wobec Kościoła, 1953 rok . . . . .	179
12 Wytyczne dotyczące ostatnich wydarzeń w bloku wschodnim, 20 czerwca 1953 roku . . . . .	186
13 Program audycji Głosu Wolnej Polski z okazji dziesięciolecia Polski Ludowej, 15 lipca 1954 roku . . . . .	191
14 Memorandum Jana Nowaka do Lewisa Galantière’a w sprawie strategii Głosu Wolnej Polski wobec zmieniającej się sytuacji w bloku wschodnim, 3 października 1955 roku . . . . .	195

15	[J. Nowak], Analiza sytuacji politycznej w Polsce oraz założenia programu Głosu Wolnej Polski, 1956 rok . . . . .	205
16	Specjalne wytyczne dotyczące xx Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego (KPZS), 24 marca 1956 roku . . . . .	225
17	W. J. Convery Egan do pracowników Radia Wolna Europa w sprawie strategii Rozgłośni, 15 czerwca 1956 roku . . . . .	243
18	Wytyczne do programów Głosu Wolnej Polski poświęconych kampanii wyborczej, 1957 rok . . . . .	252
19	Zbigniew Jordan, Propozycja polityki programowej Głosu Wolnej Polski, 1957 rok . . . . .	255
20	Specjalne wytyczne w sprawie programów Głosu Wolnej Polski do kraju, 30 września 1957 roku . . . . .	268
21	Jan Nowak, Memorandum poświęcone zadaniom Głosu Wolnej Polski w związku z sytuacją w Polsce, 22 listopada 1957 roku . . . . .	278
22	Uwagi do specjalnych wytycznych programów RWE nadawanych do Polski, maj–czerwiec 1959 roku . . . . .	307
23	Memorandum Jana Nowaka do Erika Hazelhoffa w sprawie działań ambasadora Stanów Zjednoczonych w Warszawie Jacoba Beama wobec RWE, 27 sierpnia 1959 roku . . . . .	312
24	Wytyczne dotyczące polityki programowej RWE wobec Polski, 13 stycznia 1960 roku . . . . .	325
25	Memorandum Jana Nowaka dotyczące linii programowej Radia Wolna Europa w kontekście polityki zagranicznej USA, styczeń 1961 . . . . .	334
26	Jan Nowak, Problem niemiecki w programach RWE, 12 czerwca 1962 roku . . . . .	352
27	Raport poświęcony frakcji „partyzantów” w PZPR-ze, 29 sierpnia 1962 roku . . . . .	368
28	Wytyczne dotyczące polityki Komitetu Wolnej Europy wobec programów Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa, 20 sierpnia 1964 roku . . . . .	374
29	Uwagi na temat znaczenia i obchodów tysiąclecia chrztu Polski, 24 listopada 1965 roku . . . . .	387
30	Wytyczne poświęcone programom RWE nadawanym do Europy Wschodniej, 18 października 1972 roku . . . . .	393
	Indeks nazwisk . . . . .	401